

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przysyłką pocztową 6— zł, z odnośnikiem do domu 6— zł dla odbierających pismo na miejscu 4,50 zł.—Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku działania siły wyższej, lub innych czynników administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczoną.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy w tekście 40 gr, za tabliczkę 20 gr. Drobne ogłoszenia: za wiersz 15 gr. Wyjątkowo 10 gr. — Ogłoszenia matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia reklamowe 100 proc. drożej. Ogłoszenia skłonna, fantazyjna, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej. Pray ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. — Ogłoszenia przyjmują się do godz. 10 rano. Nadane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Konto w Urz. Poczt. i Czek. w Warszawie Nr. 56 oraz w Banku Emisyjnym oddział Częstochowa

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr. 52, TELEFON 22-42. Godziny przyjęć redakcji: codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 12-tej.

Nr 166

Częstochowa, niedziela 21 lipca 1940 r.

Rok II (XXXV)

Mowa Wodza Wielkich Niemiec w Reichstagu

Ostatnie ostrzeżenie dla Anglii

Pokój albo zagłada

Adolf Hitler nakreślił bilans zwycięstwa i zdemaskował zamysły angielskich podlegaczy wojennych Omówienie losów Polski — Awansy dla najdzielniejszych generałów — Niemcy są obecnie silniej uzbrojone niż przed ofensywą na Zachodzie — Ostatni apel do plutokratów angielskich by zaprzestali bezmyślnej walki, bowiem grozi im całkowite zniszczenie

(SS) Berlin, 20 lipca. — Zwycięski Wódz Wielkich Niemiec, Adolf Hitler, wygłosił w piątek wieczorem w Reichstagu mowę o znaczeniu historycznym, która w całym świecie wywołała olbrzymie zainteresowanie. W mowie tej skreślił on bilans niemieckiego zwycięstwa i wykazał światu, że Państwo Wielkoniemieckie jest zdecydowane zaoferować wszystkim narodom, nakłonionym do wojny przez Anglię, prawdziwy i ostateczny pokój. Następnie Hitler dokonał przeglądu planów angielskich podlegaczy wojennych, przy czym w związku z tym omówił losy Polski. Następnie wyjął on sposób, z jakim genialnie przeprowadzone zostały niemieckie plany wojenne, które pokrzyżowały wszystkie rachuby przeciwnika. Po oddaniu cześci wysiłkom niemieckiej siły zbrojnej, Hitler podał do wiadomości szereg awansów zastużonych dowódców niemieckich sił zbrojnych. Naczelnym dowódcą lotnictwa, generalny feldmarszałek Goering, przy równoczesnym nadaniu mu wielkiego krzyża Żelaznego Krzyża został mianowany marszałkiem państwa Wielkich Niemiec, naczelnym dowódcą armii lądowej, general broni von Brauchitsch, general broni Keitel oraz jedenastu dalszych wysokich dowódców wojskowych zostało mianowanych generalnymi feldmarszałkami.

Adolf Hitler w końcu stwierdził, że Niemcy dzisiaj są silniej uzbrojeni, niż przed ofensywą na Zachodzie i rozporządzają nieograniczonymi zasobami. W poczuciu tej siły Adolf Hitler wystosował ostatni apel do Anglii, aby zaprzestali bezmyślnej walki. Zapowiedział on zupełne zniszczenie angielskiego imperium światowego w razie, jeżeli plutokraci angielscy pozostaną głusi na ten ostatni apel do rozsądku i będą kontynuowali walkę, aż do zgubienia własnego narodu.

Wódr burzliwych oklasków Reichstagu Adolf Hitler kontynuował swoją mowę następująco:

„Pośród potężnej walki o wolność i bezpieczeństwo narodu niemieckiego kazałem was powołać na obecne posiedzenie. Powodem tej decyzji jest konieczność umożliwienia naszemu własnemu narodowi wglądu w te historyczne wypadki, które tylko raz powtarzają się w historii świata, a które przeżyjemy obecnie, dając podziękowania naszym zastużonym żołnierzom, wreszcie zamiar podjęcia próby zastosowania jeszcze jednego, ale tym razem ostatniego apelu do powszechnego rozsądku.

Kto porówna decydujące momenty tego historycznego konfliktu z rozmiarami wielkości i doniosłości wydarzeń wojskowych, ten musi dojść do przekonania, że wydarzenia i ofiary tej wojny nie stoja w żadnym stosunku do wyrażonej możliwości, choćby nawet te możliwości były tylko pozorem dla głębiej ukrytych zamierzeń.

Program ruchu narodowo - socjalistycznego, o ile odnosił się on do przy-

TWARDE SŁOWA POD ADRESEM: PODLEGACZY WOJENNYCH

„Spłamieni krwią, żydowscy kapitaliści i podlegacy wojenni!” — mówił dalej Hitler — „widzieli w możliwości urzeczywistnienia podobnej rewizji pokojowej groźbę rozwiania się realnego podłoża dla urzeczywistnienia ich obłądnych planów.

Doszło więc znowu do sprzyśnięcia niednych diabelskich kreatur politycznych i cichych magnatów finansowych, dla których wojna jest dogodnym środkiem poprawienia swych własnych interesów.

Międzynarodowa żydowska hołota rozpoczęła wbrew wszelkim regulom zdrowego rozsądku swą robotę, zaś literaci potrafili podsycać ją, nazywając przyzwyczajonych mężów stamu, pragnących pokoju, ludźmi słabego charakteru i zdrajcami kraju, denuncjując partie opozycyjne jako organizacje szpiegowskie i usuwając w ten sposób każdą próbę oporu przeciwko swojej zbrodniczej polityce wojennej. Żydzi, wolnomularze, fabrykanci broni i hiemy wojenne, międzynarodowi defetyści i machery giełdowi

szlego ukształtowania stosunków Niemiec od reszty świata, był próbą doprowadzenia do rewizji Traktatu Wersalskiego pod wszelkimi warunkami — o ile jednak to będzie możliwe — na drodze pokojowej”.

Następnie Hitler omówił daremne próby demokratycznych Niemiec w kierunku osiągnięcia pokojowego, nowego uporządkowania Europy, drogą poprzez Ligę Narodów.

UMIEMIE Znaleźć polityczne narzędzia z dostawców i natur herostratówskich, które przedstawiały wojnę jako pojęcie pociągające a wobec tego godne pragnienia. Tym zbrodniczym kreatorem należy przypisać, że państwo polskie zostało spowodowane do zajęcia stanowiska, jakie nie stało w żadnym stosunku do zadań niemieckich. Jeszcze mniej do następstw wywołanych wskutek tego.

Właśnie wobec Polski państwo niemieckie, od chwili objęcia rządów przez ustrój narodowo-socjalistyczny zastosowało wobec siebie prawdziwe zamocarpie.

Sprawa polska

Gdyby pan Churchill oraz inni podlegacy wojenni, którzy czuli w sobie tylko cząstkę tej odpowiedzialności, jaką ja odczuwałem wobec Europy, to nie byłoby w stanie rozpocząć swojej haniebnej gry. Tylko tym oraz wszystkim innym europejskim i pozaeuropejskim politykom, mającym interesy w wojnie, należy przypisać to, że Polska odrzuciła

propozycje nie ubliżające pod żadnym względem ani jej honorowi ani egzystencji, a natomiast wzięła się do terroru i walki z bronią w rękę.

Jeszcze w dniu 2 września można byłoby uniknąć tej wojny. Mussolini wysunął projekt zmierzający do natychmiastowego zaprzestania wszelkich działań wojennych i rozpoczęcia pokojowych rokowań. Niemcy, mimo iż armie ich zwycięsko posuwały się naprzód, zgodziły się na ten projekt. Natomiast angielsko-francuscy podlegacy wojenni potrzebowali wojny, a nie pokoju. A potrzebowali oni długiej wojny, jak się wyraził pan Churchill, trwającej przynajmniej trzy lata, ponieważ w międzyczasie układowali swoje kapitały w akcjach przemysłu zbrojeniowego, i potrzebowali dłuższego okresu czasu, aby dzień przedsiębiorstwa zakwitły a inwestycje amortyzowały się. Zresztą jaka wartość mają dla nich, obywateli bez ojczyzny, Polacy, Czesi lub im podobne narody.

ODKRYCIE W LA CHARITÉ

Pewien niemiecki żołnierz, znalazłszy się na dworcu kolejowym La Charité w dniu 19 czerwca 1940 roku, grzebiąc w stojących tam wagonach znalazł dokument. Ponieważ dokument posiadał szczególne znamiona, ów żołnierz natychmiast przekazał tenże swojej władzy przelozonej. Stąd dokument odbył dalszą drogę do innych dowództw wojskowych, które w ten sposób wpadły na ślad dalszych wyjaśniających szczegółów.

Dworzec poddano jeszcze raz szczegółowemu poszukiwaniu. I oto w ręce Naczelnej Komendy Armii Niemieckiej dostał się zbiór dokumentów, o niezwykle poważnej i historycznej doniosłości.

Znaleziono mianowicie tajne akta, Najwyższej Rady Wojennej aliantów łącznie z protokołami posiedzeń tego Mr. Churchill nie będzie miał możliwości świętego towarzystwa. Ale tym razem zaprzeczyc prawdziwie bijących z tej dokumentów, jak to w swoim czasie usiłował uczynić w związku z aktami, znalezionymi w Warszawie. Dokumenty te bowiem posiadała marginesowe notatki skreślone oświadczenie przez panów Gamelina, Dalagera, Weyganda i innych, zatem mają być przez nich uznane za prawdziwe i nie dające się zaprzeczyć. Dokumenty te stanowią swojego rodzaju przegląd działalności podlegaczy wojennych. Wykazują one w sposób dobitny w jaki sposób ci bezwzględni politycy i wojskowi trakowali narody, jako środek prowadzący do celu, jak starali się oni wykorzystać dla swych celów Finlandie, w jaki sposób zadcędownali oni, by Norwegie i Szwecję zamienić na teren obszaru wojennego, w jaki sposób próbowali wznie-

Łodzie podwodne i samoloty zwyciężają

ZATOPIONO 31.300 BRT — STORPEDOWANO WIELKI STATEK HANDELOWY — SUKCESY LOTNICWA — ZESTRZELONO 12 SAMOLOTÓW I 2 BALONY ZAPOROWE

(SS) Berlin, 20 lipca. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje:

Niemieckie łodzie podwodne mogą się pochwycić nowymi sukcesami. Jedna z łodzi podwodnych zatopiła 31.300 BRT nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Innej łodzi podwodnej udało się storpedować wielki uzbrojony parowiec handlowy, płynący pod strażą konwoju. Niemieckie samoloty bojowe powtórnie skutecznie zatakowały lotniska, urządzania portowe i magazyny w Anglii, jak również okręty, płynące w północno-zachodnich wybrzeżach i w Kanale.

4 statki handlowe o łącznym tonażu 12—14.000 ton BRT, zostały zatopione wielokrotnych trafień bombami, 12 statków handlowych i 2 łodzie patrolowe zostały przeważnie tak ciężko uszkodzone, że należy się

liczyć z utratą większej liczby jednostek morskich.

Jak dodatkowo informują, udało się w dniu 17 lipca zatopić nieprzyjacielską łódź podwodną cełowym trafieniem bomby.

Na terenie Niemiec północno-zachodnich i zachodnich artyleria przeciwlotnicza odparowała nocne naloty nieprzyjacielskie, które rzucano przez nie bomby wyrażające jedynie bardzo minimalne szkody, przy czym zestrzeliła 3 samoloty nieprzyjacielskie.

W ciągu dnia wczorajszego wyniosły strąty ogólne nieprzyjaciela 12 samolotów i 2 balony zaporowe. Z tej liczby 7 samolotów stracono w walkach powietrznych, natomiast 5 zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza, 2 samoloty własne zaginęły.

Złamane plany podpalenia świata

Dalszy ciąg mowy Wodza Wielkich Niemiec Adolfa Hitlera

Najmilsze przedsięwzięcie armii niemieckiej

cić pozoję wojenną na Bałkanach, aby móc stamtąd wyciągnąć dla obrony własnej sto dywizji, jakie czynili przygotowani do zombardowania Batum i Baku, przy zastosowaniu systemu pozabawionego wszelkich skrupułów bezwzględności, w odniesieniu do neutralności Turcji, podobnie również jak coraz mocniej zaciągali stryczek wokół szczytów Holandii i Belgii.

Wspomniane dokumenty stwarzają również pojęcie wszystkich tych dyktanckich sposobów i metod, jakimi ci politykujący podżegacze wojenni próbo-

wali opanować wznieconą przez siebie pożogę, stwarzając polecenie o wojskowym demokratyzmie, współodpowiedzialnym za los, jaki spadł na głowy setek tysięcy i milionów żołnierzy z ich własnych krajów, o ich wprost barbarzyńskiej niesumienności, jaką zmuszali swoje narody w sposób bezwzględny do masowej ewakuacji, której skutki okazały się fatalne, a z ludzkiego punktu widzenia wstrząsające i potworne.

Ci sami przestępcy są również bezwzględnie odpowiedzialni za wpędzenie Polski w wojnę.

W 18 DNI PÓŹNIEJ CAŁA KAMPANIA WOJENNA BYŁA ZAKOŃCZONA

W dniu 15 października 1939 roku po raz wtóry w czasie wojny przemówiłem z tego miejsca do narodu niemieckiego. I naród zgłosił mi swój apelowany do punktu widzenia wojskowego pokonaniu państwa polskiego. Przy tej okazji zwróciłem się z apelem do rozsądku, odpowiedzialnych mężów stanu państw nieprzyjacielskich i do tychże narodów. Przestrzegłem przed kontynuowaniem działań wojennych i ich fatalnymi następstwami. Przede wszystkim przestrzegłem Francuzów przed rozpoczęciem walk, które niezawodnie będą się rozgrywały poza granicami państwa, i które bez względu na to jaki wezmą obrót, będą musiały mieć fatalne i straszne następstwa. Apel mój wypowiedziałem również do pozostałej części świata i — jak to wówczas oświadczyłem, — nie po to aby nie być usłyszanym, ale po to, aby wywołać jeszcze większą pasję podżegaczy wojennych. I tak się też stało. Odpowiedzialne czynniki Anglii i Francji

związały w tym moim apelu poważne niebezpieczeństwo dla ich wojennych interesów, przygotowali się oni niezwłocznie do oświadczenia, iż nie istnieją widoki porozumienia, że byłoby uważane za zbrodnię, gdyby nie prowadzono nadal wojny, w imieniu kultury, szczęścia, postępu i cywilizacji i — niech się dzieje co chce — również w imieniu religii świętej, i że w tym celu trzeba było zmobilizować murzynów, buszmerów i że zwycięstwo niezawodnie wyniknie samo ze siebie, gdy się tylko o to będzie starać, że ja wiem o tym, i sobie doskonale zdaję sprawę, że właśnie z tego, a nie z innego powodu, zwracam się do świata z apelem o pokój. Gdyby bowiem był w możności wierzyć w zwycięstwo, nie byłbym zaproponował Anglii i Francji porozumienia bez jakichkolwiek żądań. W ciągu niewielu dni niemal udałoby się tym podżegaczom przedstawić mnie w obliczu opinii świata prawie za tchórza.

PERFIDNE PLANY ALIANTÓW

Za moje propozycje pokojowe zostałem złajany, osobiście niekważony, a p. Chamberlain formalnie opłulił mnie w obliczu opinii światowej i ostatnio odrzucił te moje propozycje, stosując się do dyrektyw stojących poza jego plecami podżegaczy i podpalaczy wojennych w rodzaju Churchilla, Duff Coopera, Edena, Hore Belischi i innych, nawet uchylił słowa o pokoju i możliwości rozmowy na ten temat. W ten sposób ta klika wielkich kapitalistów podniosła krzyk, jak dalej prowadzić wojnę. Ten dalszy ciąg wojny obecnie się rozpoczął. Już raz was zapewniłem, i wszyscy moi rodacy wiecie o tym, że — jeżeli przez dłuższy czas nie mówię, albo jeżeli nie, się nie dzieje — to nie znaczy to, że nie robię. U nas nie trzeba tak, jak w krajach demokratycznych, każdy samolot, jaki się buduje upiękocić albo udeścić kilkakrotnie i krzyknąć potem o tym na cały świat. Przecież nawet kury nie dają dowodu rozumu, jeżeli o każdym zniesionym jajku chwiała się głośnie gdaaniem, o ile są głupiej jest, jeżeli mężczyźnie stanu powzięte co dopiero projekty wytyczają na cały świat, aby n czas go o tym poinformować. W podnieconej gadatliwości kierowników naw państwowych wielkich demokracji zawładnęły czamy wiadomości o planach rozszerzenia terenów wojny naszych wrógów i o koncentracjach wojsk, zamierzonych w Norwegii, względnie Szwecji.

Podczas kiedy ta brytyjska klika wojenna rozglądała się, aby znaleźć nowe możliwości rozszerzenia wojny, względnie złapać nowe ofiary, ja dołożyłem starań, aby uzupełnić organizacyjną stronę niegreckich sił zbrojnych, powołać do życia nowe jednostki bojowe, ułatwić wojenną produkcję materiałów, oraz zarządzić doskolenie całej siły zbrojnej do jej nowych zadań. Poza tym niekorzystna pogoda okresu późno-lesienego i zimowego zmusiła do odroczenia operacji wojskowych. W ciągu miesiąca marca otrzymałem wiadomość o zamierzeniach brytyjsko-francuskich wmięszania się w konflikt rosyjsko-fiński, nie tyle aby pomóc Finom, lecz aby zaszkodzić Rosji, w której widziano mocarstwo współpracujące z Niemcami. Z tego zamierzenia powstała późniejsza decyzja przy najbliższej sposobności, czynnego wmięszania się do wojny w Finlandii, w celu uzyskania w ten sposób bazy dla przeniesienia wojny na teren Morza Bałtyckiego.

Ale równocześnie coraz silniej poczęły wypływać projekty najwyższej rady wojennej sprzymierzonych. Wznieście

pożaru na Bałkanach lub w Małej Azji celem odcięcia w ten sposób Niemcom dowozu ropy rosyjskiej i rumuńskiej, albo dostanie w swoje ręce szwedzkiej rudy żelaznej. W tym celu miało dokonać wysadzenia wojsk w Norwegii z zamiarem obsadzenia przed wszystkim linii transportowej rudy z Narvik przez Szwecję do portu Lulea.

Zawarcie pokoju rosyjsko-fińskiego w ostatniej minucie usunęło na dalszy plan postanowioną właśnie akcję w państwach północnych. Jednak już w kilka dni później zamierzenia te odżyły na nowo, znalazły swe przeciwwstawienie w stanowczej decyzji Anglii i Francji doszły do zgodnego przekonania, że należy dokonać przemocą obsadzenia szeregu ważnych punktów w Norwegii pod pozorem przeszkodzenia w ten sposób dalszemu wspomaganiu Niemiec rudą szwedzką. Celem zupełnego zawładnięcia szwedzką rudą postanowiono wkroczyć do samej Szwecji, a nieliczne siły, jakie Szwedzi byli w stanie zmobilizować rozproszyć, o ile będzie możliwe, w sposób przyjazny, a w razie konieczności przemocą.

Ze niebezpieczeństwo wisiało na włosku, dowiedzieliśmy się dzięki nieokielżanej gadatliwości, z ust samego pierwszego lorda admiralacji brytyjskiej. Potwierdzenie otrzymaliśmy również dzięki wzmiance, jaką francuski premier Reynaud uczynił wobec pewnego cudzoziemskiego dyplomaty. O tym jednak, że termin ten już przed 8 kwietnia był dwukrotnie odraczany i że w dniu 8 kwietnia miało się odbyć zajęcie, że więc 8 kwietnia był trzecim i ostatnim terminem, wiem dopiero od niedawnego czasu, a nawet ostatecznie zostało to potwierdzone, od czasu zdobycia protokołu najwyższej rady wojennej sprzymierzonych.

Skoro niebezpieczeństwo wciągnięcia krajów północnych do wojny stało się wyraźne, zarządziliśmy konieczne kroki odnośnie do niemieckich sił zbrojnych.

Historia „Altmarku” okazała już, że rząd norweski nie był skłonny do przestrzegania neutralności, a poza tym doniesienia agencji nie pozwalały poznać, że co najmniej między czołowymi osobistościami rządu norweskiego a sprzymierzonymi miało już pełne porozumienie. Wreszcie reakcja Norwegii na wdarcie się brytyjskiego zakładacza min na norweskich wodach terytorialnych rozwała ostatecznie wątpliwość. Wobec tego niemieckie operacje przygotowane w najdrobniejszych szczegółach rozpoczęły się.

W rzeczywistości sytuacja była wtedy inna niż się przedstawiała 9 kwietnia. Podczas kiedy sądziliśmy, że ubiegłymi 24 godzinami Anglii o kilka godzin, to dziś wiemy, że lądowanie wojsk angielskich było przewidziane już przed 8 kwietnia, że lądowanie na okręty wojsk brytyjskich rozpoczęło już w dniu 5 i 6 kwietnia, że jednak w tej samej chwili nadeszła wiadomość do brytyjskiej admiralacji o akcji niemieckiej względnie wypłynięciu niemieckiej floty, że pod naskikiem tych aktów p. Churchill postanowił wojska już zaokrętowane wysadzić z powrotem, celem polecenia flocie brytyjskiej wyszukania wpięć i zaatakowania okrętów niemieckich. Ta próba nie powiodła się, tylko jeden angielski kontrtorpedowiec zetknął się z flotą niemiecką i został zatopiony.

To uderzenie było najmilszym przedsięwzięciem w historii wojen niemieckich. Skuteczne przeprowadzenie go było możliwe dzięki dowództwu oraz postawie żołnierzy niemieckich biorących w nim udział.

Marynarka przeprowadza swoje operacje i następnie transporty przez teren, na którym nieprzyjacieli miał ogólnie więcej, niż 10-krotną przewagę. Wszystkie jednostki naszej młodej marynarki wojennej okryły się przy tym nieprzemijającą sławą. Dopiero po wojnie będzie nam wolno mówić o trudnościach, jakie zaszły przy tej wyprawie i spowodowane zostały licznymi ciosami, jak i nieszczęśliwymi wypadkami, w końcu jednak pokonano wszystkie trudności, co jest zasługą postawy dowództwa i szeregowych.

Lotnictwo, zajęte często na tych niemiernie odległych obszarach, jedyną możliwością transportową i komunikacyjną, przeszło samo siebie, a śmiało ataki na nieprzyjaciela, na okręty i na wojska wysadzone na ląd, stoją w godnym szeregu z bohaterami wyczynami tych lotników transportowych, którzy, pomimo nieprawdopodobnie złych warunków atmosferycznych, nieprzerwanie odlatywali do kraju zlodowiałej północy, aby tam, często wśród burz śnieżnych, wysadzać żołnierza lub zrzucać ładunki.

Fjordy Norwegii stały się emmentarzem wielu brytyjskich okrętów wojennych. W końcu, wobec nieprzerwanego dzikich ataków niemieckich bombowców i nurkowców, musiała flota brytyjska ustąpić i opuścić te wody, o których jeszcze przed kilku tygodniami pewna angielska gazeta w sposób niemięskoczny twierdziła, iż: „Dla Anglii będzie prawdziwą przyjemnością przyjąć na nich niemieckie wyzwanie do walki”.

Armia lądowa

Już sam przejazd stawał przed żołnierzami armii lądowej wielkie wymagania. Wojska spadochronowe ulatwily mu w wielu miejscach postawienie pierwszego kroku na tym terenie. Po nich płynęły dywizje za dywizjami, niosąc wojnę na terytorium, które dzięki swoim naturalnym właściwościom posiadało niezwykle warunki obronne, a — o ile chodzi o wojska norweskie — było też bardzo dzielnie broniące. O Anglikach, którzy wylądowali w Norwegii, można w każdym razie powiedzieć, że jedyną godną uwagi cechą ich, była niesumienność, z jaką wysłano do tego kraju, jako armię ekspedycyjną, żołnierzy tak źle wyszkolonych, niedostatecznie uzbrojonych i kiepsko dowodzonych. Niewątpliwie od początku byli oni w przewadze, ale właśnie dlatego, to, czego dokonali w Norwegii, niemieccy pionierzy, piechota, artylerzyści, telefonicy i saperzy, musi być nazwane szumnym bohaterstwem walki i pracy.

Słowo Narvik pozostaje na zawsze w historii wspaniałym świadectwem ducha armii narodowo-socjalistycznych Wielkich Niemiec.

Panowie Churchill, Chamberlain i Daladier byli do niedawna bardzo źle poinformowani o istocie zjednoczenia wielkoniemieckiego. Już wtedy zapowiedziałem, że przyszłość prawdopodobnie pouczy ich o błędności zdania. Wołno mi przypuszczać, że właśnie użycie

wojsk górskich w Marchii Wschodniej, na tym najbardziej północnym froncie naszych walk o wolność, wyjaśniło mi w dostateczny sposób istotę państwa wielkoniemieckiego i jego synów.

Z kolei Adolf Hitler przeszedł do omówienia wojny w Holandii i w Belgii, przy czym twierdził, że na podstawie dokładnych obserwacji, wachstronnie skontrolowanych, doszedł do jasnego przekonania, że od tej strony należy się liczyć z uderzeniem angielsko-francuskim, mniej więcej z początkiem maja.

Dnia 6 i 7 maja na podstawie przejętych rozmów telefonicznych między Londynem i Paryżem, wzmożła się obawa, iż w każdej chwili należy oczekiwać wkroczenia t. zw. sprzymierzonych do Holandii i Belgii. Następnego dnia, t. j. 8-go dałem więc rozkaz do natychmiastowego ataku w dniu 10 maja o godz. 5.35 rano. Zasadniczą myślą tej operacji było całą siłą zebraną tak pokierować, aby doprowadzić do zupełnego zniszczenia sił francuskich i angielskich. W przeciwieństwie do planu Schlieffena z roku 1914 kazałem punkt ciężkości operacji przenieść na lewe skrzydło przelatującego frontu, przy pozornym zachowaniu trasy odwrotnej. To pozorowanie udało się. Sam nieprzyjacieli ułtwił mi powodzenie całej operacji, ponieważ skoncentrowanie wszelkich angielsko-francuskich sił zmotoryzowanych koło Belgii pozwoliło wnioskować, że naczelne dowództwo armii sprzymierzonych zdecydowane było, aby jak najszybciej wkroczyć na jej teren. Bo ufać się oporu wszystkich użytych niemieckich dywizji piechoty, zamierzałem przeprowadzić uderzenie na prawą flankę francuskich i belgijskich oddziałów zmotoryzowanych, co musiało doprowadzić do zupełnego ich rozbitcia, a prawdopodobnie do ich okrazenia.

Jako druga operację przewidzianą wykorzystanie Sekwany do Le Havre oraz zabezpieczenie pozycji stojącej nad Somma i Aisne. Do trzeciego ataku, który przy użyciu wszelkich sił poprzez wyżyny Langres miał dotrzeć aż do granicy szwajcarskiej. Jako zakończenie operacji było przewidziane dotarcie do wybrzeża aż na południe od Bordeaux na tych terenach i w tym porządku odbyły się też operacje.

Udanie się najwspanialszego szeregu bitew w historii świata zawdzięczać należy w pierwszej linii żołnierzom niemieckim. Również żołnierze młodzi dopiero od roku 1938 wcielonych prowincji niemieckich walczyli wzorowo i pełnili woje żołnierskie powinności. Dzięki tym bohaterom wysiłkom wszystkich Niemców, narodo-wo-socjalistyczne wielkoniemieckie państwo wyłaniające się z tej wojny, pozostanie nie tylko dzisiaj żyjącym, ale też przyszłym pokoleniom na zawsze świętym i droгим.

Pierwsza pochwała należy się dowódcy twu, które w tej kampanii sprostało najcięższemu zadaniu.

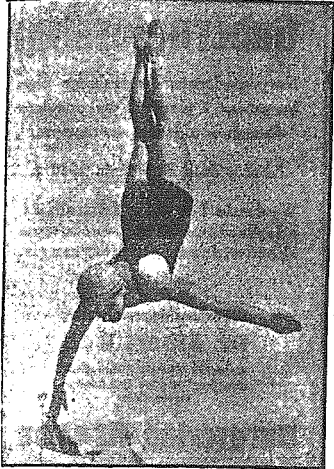
Armia pod dowództwem gen. broni von Brauchitscha i jego sztabu generalnego Heidera w prawdziwy bohaterski sposób wypełniła, włożone na siebie zadanie. Jeżeli aparat dowodzący armii niemieckiej, od dawna uchodzący za najlepszy w świecie, zasłużył odczo najmniej na równy podziw, ponieważ rezultat rozstrzyga o ostatecznej ocenie, musi się dowództwo nowej armii niemieckiej uważać za jeszcze lepsze.

W ramach armii walczyły również dzielnie dywizje i chorągwie sztafet szturmowych.

W wojnie tej niemiecka piechota, okazała się znów tym, czym była zawsze: najlepszą piechotą w świecie. Z nią konkurowały wszystkie inne rodzaje broni. Niemiecka broń pancerna dzięki tej wojnie weszła do historii świata. Razem z armią postępowali oddziały organizacji Todta, niemieckiej służby pracy i N. S. K. K. pomagając w porządkowaniu dróg, mostów, oraz w utrzymaniu komunikacji.

Aż zadróść bierzem

Niedziela. Skwarny, lipcowy dzień, tydzień, całe siedem długich dni pozostało za nami. Gdzieś hen daleko grzmią armaty i pękają bomby. Depesze polityczne na pierwszych stronach codziennych pism przypominają, że wojna toczy się dalej. W pol-



ny od zajęcia, piękny lipcowy dzień nie jest takie samo, jak zawsze, błękitno-niebieska, miło jest spędzić niedzielę wśród lasu, słońca i wody, wyhasać się i wybawić na zapas, na dalsze siedem długich dni, na następny tydzień. Wyprowadzanie dziewczyna, która widzimy na zdjęciu, bękartem korzysta z wolnych chwil, spędzając je nad wodą. Niby ptak skacze w orzeźwiającej mryty ze znacznej wysokości. Jest to mistrzyni sportu pływackiego. Trudno byłoby jej dorównać. Aż zadróść bierzem, gdy skacze ona, nasłuchując jaskółki. Piękno i beztrudność niedzielnych chwil udało się doskonale uchwycić na kliszy fotograficznej. O ile pogoda nie spłata jakiegokolwiek niespodziewanego figla, będzie doskonała okazja do wycieczki. Miło jest przejść się wśród pól dojrzewających, pachnących zbożem, poleżeć w lesie, wypełnionym zapachem świeżych igieł świerkowych i wykopać się w zimnej, odświeżającej wodzie...

Z KRAKOWA

Burza nad miastem

Nad Krakowem przeszła onegdaj gwałtowna nawałnica, która poczyniła wiele szkód w ogrodach i na polach. Jedem z piorunów uderzył na ul. św. Gertrudy, wskutek czego nastąpiło krótkie spicie przewodów oświetleniowych w przejeżdżającym tamtędy tramwaju. Krótkie spicie spowodowało zapalenie się drewnianych części wozu tramwajowego. Wezwana na miejsce wypadku straż ogniowa ugasiła ogień. Z powodu tego wypadku nastąpiła przerwa w ruchu tramwajowym, która trwała przez około 20 min.

Apel Pogotowia Ratunkowego

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe zwróciło się w tych dniach z prośbą do publiczności, aby nie telefonowano do miejscowości położonych poza Krakowem w razie wypadków, ponieważ próby te z powodu natury technicznej nie będą uwzględniane. Pogotowie krakowskie posiada bowiem do swej dyspozycji tylko jeden samochód, którym może spieszyć z pomocą wyłącznie mieszkańcom miasta.

Z WARSZAWY

70-lecie kościoła starokatolickiego

Kościół starokatolicki w Warszawie obchodzi w niedzielę, 21 b.m. 70-lecie pracy misyjnej. Dzień ten będzie uczczony nabożeństwem pontyfikalnym w świątyni przy ulicy Żelaznej. Komitet uczczenia tej rocznicy poczynił starania w sprawie przybycia na uroczystości jubileuszowe gości zagranicznych duchownych i świeckich wyznania starokatolickiego.

Znalaziono pod gruzami zwłoki

Robotnicy, zatrudnieni przy rozbiórce zburzonego i częściowo spalonego, w czasie działań wojennych, 2-piętrowego domu przy ul. Estońskiej nr 3-5 na Saskiej Kępie, natknęli się w piwnicy, przeznaczonej na schron, na zwłoki mężczyzny, przywalonego gruzami. Ze względu na długi okres czasu, nie można ustalić tożsamości zabitego. Policja prowadzi dochodzenie. Prawdopodobnie był to mieszczy lokator.

Również spod gruzów spalonego i częściowo zburzonego w czasie działań wojennych domu przy ul. 29-go Listopada nr 1-3, robotnicy wydobyli zwłoki żołnierza polskiego.

Na mocy decyzji prokuratora, zwłoki w obydwu wypadkach przewieziono do prosektorium.

Wypadki przy pracy

W ostatnich dniach w Warszawie wydarzył się szereg wypadków podczas pracy.

Przy budowie gmachu dworca pocztowego przy ul. Chmielnej spadł na bruk uliczny z wysokości pierwszego piętra 48-letni Jan Bassel odnosząc dotkliwe obrażenia kręgosłupa. Podczas rozbiórki spalonego domu w czasie działań wojennych przy ul. Skórzanej spadła cegła na głowę 47-letniego robotnika Władysława Ale, wskutek czego doznał on pęknięcia czaszki i innych uszkodzeń głowy. Na terenie tego samego domu dotkliwie poranienia nóg odniósł 32-letni Alfred Czuba. Przy ulicy Krochmalnej spadający mur poranił 43-letniego Daniela Borkowskiego, a podczas zakładania instalacji świetlnej przy ul. Leszno 43 oberwał się tyranolod, ranie 37-letniego elektrotechnika Świeca. Wszystkim wymienionym ofiarom wypadków udzielił pomocy Pogotowie Ratunkowe, które przelożyło poranionych do szpitala Dzieciątka Jezus i św. Ducha.

Posięg za 3 złodziejami

Nocny patrol policyjny podczas obchodu zauważył, że w pewnym kiosku w Al. Jerolimskiej zostały wybite szczyby, wystawa zaś opróżniona. Policjanci zorientowali się, że chodzi o kradzież i rozpoczęli poszukiwania. Z pod stosu gruzów znajdujących się w pobliżu kiosku zauważyli kilku mężczyzn, którzy usiłowali się ukryć. Po krótkiej walce ujęto trzech mężczyzn Stefana Zalewskiego, Edwarda Chruścińskiego i Tadeusza Turkowskiego. Znalaziono przy nich podczas rewizji 6 butelek wina oraz 56.110 Rln.

Z LUBLINA

Rozpoczęcie żniw

W powiecie biłgorajskim jako pierwszym w lubelskim okręgu rolniczym rozpoczęto żniwa. Z tego powodu ustały dotychczasowe zbiórki drzewa i różnego budulca, których tam dokonywano.

Nagły zgon na ulicy

W Lublinie podczas przechodzenia przez jezdnię niejak Józef Korczak doznał silnego krwotoku. Przywołany na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon.

Wyznaczenie cen na drewniane sandały

Szef dystryktu lubelskiego Gubernator Zerner wyznaczył ceny maksymalne na obuwie z drewnianą podszewą. Ceny te wahają się od 10-16 zł. Cennik został podzielony na trzy grupy. Do grupy pierwszej należą sandały z drewnianą podszewą, niewykończone ozdobiłami ze skóry, lecz opatrzone imitacją jej lub materiałem włókienniczym i ceratą, bez jakichkolwiek ozdób. Do drugiej grupy droższej należą sandały, których górna część wykonana są ciekawie ze skóry. Do grupy trzeciej należą sandały, których górna część wykonana jest ze skóry w najlepszym gatunku a oprócz tego są specjalnie modne. Granicy cen nie można w żadnym wypadku przekraczać, jak mówi rozporządzenie, natomiast można sandały sprzedawać po cenach niższych niż je wyznaczono. Dla wszystkich tych, którzy będą przekraczać ceny przewidziane są surowe kary.

Nowe domy dla pogorzalców

Jak o tym poprzednio donosiliśmy w odcinkach Lublina niemal doszczętnie spłonęli wsi Mchy, w powiecie Krasnostawskim. Obecnie częściowo odbudowują się, ja stawiając dla pogorzalców nowe domy, wypłatane słomą. Budyńki te są tanie i szybkie w budowie, przy tym nadal praktyczne, gdyż po obustronnym opynkowaniu są suche, ciepłe i ogniotrwałe. W domach tych zastosowano duże okna weneckie. Nowe domy, które buduje się dla pogorzalców mają charakter prowizoryczny i w przyszłości zostaną zastąpione solidniejszymi budowlami.

ZE ŚLĄSKA

Wypadek podczas kąpiel

W stawie pod Maciejowicami utonął podczas kąpiel robotnik Józef Niesler. Zaplątał się on podczas pływania pomiędzy poręcz wodną i nie mógł się z poręcz tychże wydobyć. Na wołanie o pomoc pośpieszyli z ratunkiem dwaj inni kąpiący się, jednakże nie zdążyli. Niesler zatoczył się pod wodą. Krótko po wypadku wydobyto z wody jego ciało, a przybyły na miejsce tragicznego zajęcia lekarz stwierdził zgon.

Z sądu sądowej

Onegdaj przed sądem w mieście Königs-hütte stanął 60-letni Franciszek Malecki. W toku rozprawy ustalono, że oskarżony był już 36 razy karany za kradzież. W latach poprzednich Malecki w tym samym czasie często do mieszkań, chlewoń itp. W ostatnim wypadku skradł z pozabawionego opiekun mieszkania 2 ubrania i inną odzież. Podczas rozprawy Malecki przyznał się do poprzednich kradzieży jak i do ostatniego czynu, chciał jednak wyzyskać okoliczności łagodzące, tłumacząc się tym, że rzeczy skradł, ponieważ w ostatnim czasie otrzymał pracę i nie miał się co ubrać. Aby zdobyć ubranie dokonał włamania i kradzieży. Sąd po naradzie na podstawie przewodu skazał go na rok ciężkiego więzienia zaliczając dwa miesiące aresztu śledczego. Przed tym samym sądem odpowiadał również H. Schubert, który jest przestępcą kilkakrotnie karany za kradzieże. Dok-

Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

Lipiec
21
Niedziela

Dziś: Prakseody.
Jutro: Marii Magdaleny
Wschód słońca o godz. 5.03
Zachód " " 21.09
Temperatura w dn. 20 b.m.
o g. 7-21° C, o g. 10-24° C.

Dyzury aptek. Dziś, w sobotę, dn. 20 b. m., od godz. 21.30 dyzurują apteki przy ul. Śląskiej i na Rakowie. Jutro, w niedzielę, 21 b. m. apteka: na Nowym Rynku, przy ul. Kordeckiego, w II Alei, na Ostatnim Groszu, przy ul. Śląskiej i na Rakowie.

Nabożeństwo w kaplicy prawosławnej
Dziś, w niedzielę, o godz. 6 wieczorem i jutro dn. 21 b. m. o godz. 10 rano w Kaplicy, Prawosławnej przy ul. Waszyngtona Nr. 42 zostaną odprawione nabożeństwa przez ks. Mitrata Andrzeja Kasprowicza z Piotrkowa: w asyście ks. Eugeniusza Miszonowicza proboszcza parafii prawosławnej w Częstochowie.

Lektura na niedzielę. Rozrywkowe i zajmujące są czasopisma ilustrowane. Dla miłośników fotografii i ilustrowanego słowa proponujemy zaopatrzyć się (o ile z lenistwa lub braku czasu tego jeszcze nie zrobili) w pierwszorzędnym miesięczniku „Fala”.

W bieżącym tygodniu ukazał się świeży numer znanego dla wszystkich tygodnika „7 Dni”.

Jedenasty z kolei numer, tego ilustrowanego periodyka przynosi wyczerpanie ustalone kaćki, jak np. Ostatnie aktualne wydarzenia, naturalnie w fotografii następnie coś ciekawego z Albanii, o Wilanowie, okolicy letniskowej, powieść, nowela, rozrywkowe i pierwszorzędnej jakości humor.

Miast na Konopce oddany do użytku.
W ostatnich dniach oddano do użytku dla ruchu pieszego i kołowego most na rzece Konopce, który był zniszczony w czasie działań wojennych, a który obecnie odbudowano.

Powrót uchodźców z Rumunii. Wiadomość o powrocie uchodźców z Rumunii, podana kilka dni temu w naszym piśmie, wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród naszych Czytelników. W związku z tym podajemy sposób, w jaki można ułatwić przyjazd uchodźców:

Przy poselstwie niemieckim w Bukareszcie uruchomiono specjalne biuro, do którego uchodźcy mogą składać podanie o pozwolenie na powrót do kraju. Przy urzędzie tym pracuje również przedstawiciel Generalnego Gubernatora. Biuro to rozpatruje podania uchodźców, po czym wydaje decyzje. Jeśli chodzi o osoby, które

nał on w końcu mają wlamania, przy czym został schwytyany na gorącym uczynku. Sąd skazał go jako nieoprawnego przestępcę na rok więzienia. Aresztu śledczego nie zaliczono mu.

Zbiórka na niemiecki Czerwony Krzyż
Przeprowadzona w ostatnich dniach w Zawierciu zbiórka na niemiecki Czerwony Krzyż dała w wyniku 10.500 Rln.

O 100 procent więcej małżeństw
Urząd Stanu Cywilnego w Tarnowskich Górach ogłosił w tych dniach interesujące sprawozdanie okresowe, w którym zostały omówione najważniejsze objawy życia tak silnie związanej z Górnym Śląskiem gminy, jaką są Tarnowskie Góry. Obok omówienia działalności urzędu w drugiej po-

możą natychmiast znaleźć zatrudnienie, wydanie pozwolenia nie natrafia na trudności. Celem ułatwienia pozytywnego załatwienia podań, rodziny uchodźców mogą przelać do Rumunii zaświadczenia pracodawcy o gotowości zatrudnienia pracujących do kraju. Pierwsze transporty przybyły już do Gubernatorstwa.

Zaniedbana chodniki. Na Placu Daszyńskiego od strony ul. Warszawskiej i na ul. Narutowicza po parzystej stronie numerów domów, chodniki znajdują się naprawdę w opłakanym stanie. Właściciele nieruchomości, położonych przy wymienionych i bardzo ruchliwych ulicach, zaniedbali chodniki jeszcze w okresie przedwojennym. Obecnie po każdym większym opadzie deszczowym na chodnikach tych zbierają się kałuże wody, które, długo schnąc, zanieczyszczają powietrze. Pożądaniem było, aby właściciele nieruchomości, każdy przed swoim domem, zrobili porządek, chociażby przez zasypanie dołów i wybojów, które grożą wypadkami.

Z sąll sądowej. Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę Józefa Pietrzaka, lat 74, oskarżonego o nietykliwość cielesną Marii Wacheckiej, uderzając ją kamieniem w głowę. Pietrzak sąsiad Wacheckiej stawiał plot, ale nie na swoim gruncie, lecz na sąsiedzi, a gdy zaprotestowała temu Wacheka — oskarżony zaczął rzucać na nią kamieniami, trafiając ją w głowę w okolicy lewego oka, od czego pozostała jej blizna.

Oskarżony Pietrzak do powyższego czynu nie przyznał, a przeciwnie twierdził, że była tylko kłótnia o miedze, ale sąsiadki Wacheckiej nawet nie dotknął, natomiast jej maź rzucał w oskarżonego Kamieniami. Sąd nie dał temu wiary i winnego Pietrzaka skazał na 50 zł. grzywny. W razie niemożności zapłacenia — zamiana na 2 dni aresztu.

„Pastarze” okradli Klepurę. Nieuchwytni dotychczas „pastarze” wciąż jeszcze grają po wsiach i ściągają pasy transmisyjne, gdyż w dniu 18 b.m. do Komisariatu policji zgłosiła się Helena Skórnicka i zameldowała o kradzieży pasa transmisyjnego z jej fabryki.

Inni niezłapani złoczyńcy, w nocy na 19 b.m. włamali się do komórki Tomasza Klepury i okradli mu 7 kur.

Do sieni Mariana Żyzka dostał się jakiś osobnik za pomocą dobranego klucza i wyprowadził mu rower.

Weroniec-Kaczmarek na placu Daszyńskiego skradziono od roweru jakiś numer, który zapewne potrzebował jakiś ro-

wie 1939 r. kiedy to Urząd Stanu Cywilnego miał szereg specjalnych zadań w związku z ruchami ludności w okresie wojennym, podczas rejestracji zaginionych i zmarłych, widzimy znaczne podwyższenie się liczby urodzin i liczby nowozawartych małżeństw, która wzrosła o 100 procent. Cyfry te są najlepszym potwierdzeniem zdania, że życie po krótkim okresie wojennym płynie dalej, w warunkach zapewniających każdemu pracę i zarobek.

Śmierć w cementowni

Podczas pracy w pewnej cementowni w Opolu uległ ciężkiemu wypadkowi 53-letnia Franciszka B. Dostała się ona w kotwrot maszyn do mieszania cementu, doznając tak ciężkich obrażeń, że w krótkim czasie zmarła.



Vim jest niezastąpionym środkiem przy zmywaniu naczyń kuchennych. Rozpuszcza brud, który po oplukaniu znika całkowicie. Dzięki zawartości mydła nadaje się Vim również do mycia rąk.

Tani i praktyczny.
Zastępuje mydło.

WYROB FIRMY SCHICHT

Podziękowanie
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie s. i p.
JOANNY GROBERSKIEJ
składa serdeczne „Bóg zapłać“
Rodzina.

Neu erschienen ist eine Broschüre
„Das Kloster der schwarzen Madonna von Tschenschowau“
Zu beziehen in der „Deutschen Buchstube“, Tschenschowau, und beim Verlag des „Kurier Czesłochowski“, Tschenschowau, III Allee 52.
Preis 1.— Zł. zuzüglich Versandkosten.

CEMENT
w każdej ilości stale świeże transporty, poleca swoim odbiorcom
Spółdzielnia „JEDNOŚĆ“
1 Maja 6.

WĘZA
styczna, przybory pocielarskie
B-cia Inż. Jan i Wincenty Świątkiewicz
Warszawa, Sztewska 5-2, tel. 584-61,
kolo Pl. Zawiszczyka. 0,549

J. B. MACIEJEWSKI
Czesłochowa — Jasnogórska 25
Składnia wyrobów
CENTRA
Baterie — Latarki — Żarówki — Łańcuchy — Sprawy rowerowe — Igły gramofonowe — Szpilarki szewskie — Organki Hohnera.
Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

AUTOSCHULE TSCHENSTOCHAU
Targowastrasse Nr 18/22
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH E. ŚLASKIEGO
CZESŁOCHOWA, ul. Targowa 18/22 tel. 21.15
PRZYJMUJĘ ZAPISY NA NOWY KURS

Najtańsze źródło zakupu
szkła szybowego i galanteryjnego
w **HURTOWNI SZKŁA T. RIĄTKOWSKI**
Czesłochowa, Aleja Wolności 11
Szkló szybowe w skrzydłach od 3 zł. za metr²

Szczepienia ochronne przeciw tyfusowi wykonuje
Dr Edward Radosławski
Czesłochowa, St. Rynek 2, od 10 — 12 i 4 — 6

Sklep Komisowy „MARS“
ul. Katedralna 4.
Odbieraj! Zegar szafkowy „Becker“ Skrzypce „Schtejnera“, oraz waga 10 kg z odważnikami

opracowywano, według słynnego odkrycia profesorów Ogino-Knausa umożliwia każdemu małżeństwu dowolne regulowanie liczby narodzin niezależnym, naturalnym systemem. Cena 3 zł. Dodatkowe dziełko płacone 2 zł. Wysyłka pocztą za pobraniem. Adresujcie: P. Jurieff, Warszawa, skrytka pocztowa 426.

do sprzedania, w dobrym stanie. Narutowicza 19/23. Zakład Pogrzebowy. 2315

UWAGA
teczki, pantofle płócienne impregnowane na „skórzanę“ nieprzemakalne, Aleja 55 — Doszorca. 2319

REPERUJE maszyny do szycia z gwarancją. Alfred Janda, Pogodna 7 (Zawodzie). 2324

ZGUBIONO książeczkę Ubezpie. Społecznej na nazwisko Lizara Leon. 2316

ZGUBIONO portfel z dokumentami na drodze od klasztoru do Leśnicy. Znalazca zwrócić za wynagrodzeniem do p. Majewskiego, Nadroczna 58. 2317

ZGUBIONO biżuterię, telefon (mało używ.), z płytami. Kazimierza 20. 2318

EMERYT samotny poszukuje skromnego pokoiu. Oferty „Kurier“ „Emeryt“. 2313

ZGUBIONO legitymację bezrobotna na nazwisko Nowak Natalia. 2311

KUPIEC, Poznaniaczka lat 43, kawaler, szuka przytulnej rodzinie lub samotnej pani, pomieszczenia w zamian udziału jejki niemieckiego. Oferty „Kurier“ pod „Kupiec“. 2312

PIANINO sprzedam w dobrym stanie. Handlowa 15, m. 23. 2341

OBŁOPCA zatrudnie przy sprzedaży lodów. Wiadomość „Poznańka“, Aleja 48. 2344

OGRODEK dla dzieci od zabawy ulica Chłopińskiego 19. Zapisać 10 miesięcznie, rodzina 2 osoby, Wolności 14, godzina 10-18 — Ogrodnik Witkacy. 2320

UWAGA!
Browary, Fabryki Lemoniadek, Cukierni, Cukiernicy,
Wytwórnice soków, lodów i t. p.
Zawiadamiamy
że z dniem dzisiejszym obniżamy cenę na wszystkie nasze wyroby.
Nadmieniamy przy tym, iż posiadamy już cały szereg i o różnych smakach Olejków, Esencji, Ekstraktów, oraz Wanilin, Kumarynę, Kwas cytrynowy i t. d.
Tymczasowe biuro sprzedaży
Firmy T. ŻAK, Czesłochowa, ul. Dąbrowskiego 20.

Prywatne Męskie Czteroletnie Gimnazjum Mechaniczne O.T.R.
w Czesłochowie, Aleja Wolności 17.
Dyrekcja Gimnazjum Mechanicznego zawiadamia, że podania kandydatów do klasy I-ej i następnych Gimnazjum oraz kandydatów do klasy III-ej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej dawnego typu, przyjmuje Sekretariat Al. Wolności 17, codziennie w godzinach od 8 do 16 (za wyłączeniem niedziel i świąt). Do podania należy dołączyć: świadectwo ukończenia minimum 6-ciu klas szkoły powszechnej i metrykę urodzenia.
Kandydaci do klasy III-ej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej dawnego typu winni złożyć świadectwo ukończenia klasy II-ej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej. — Druki na podania wydaje Sekretariat.
Egzaminy wstępne do klasy I-ej odbędą się w dniach 24 i 25 lipca r. b. o godz. 8-ej rano.
Kandydaci, posiadający dowody złożenia egzaminu wstępnego do klasy I-ej Gimnazjum Ogólnokształcącego i zawodowego innego typu, są przyjmowani bez egzaminu dodatkowego.
Bilższych informacji udziela Sekretariat Gimnazjum Aleja Wolności 17.
Dyrekcja Gimnazjum Mechanicznego

DO PT. KUPCÓW KOLONIALNYCH I SPOŻYWCZYCH W CZESŁOCHOWIE I OKOLICY
Niniejszym uprzejmie zawiadamiamy, że herbata prasowana w kostkach firmy J. Dłużewski nie została i nadal jest w Czesłochowie i okolicy dostarczana wyłącznie przez naszego przedstawiciela p. Wł. Śledzińskiego, Czesłochowa, ul. Narutowicza Nr 71 m. 5.
(-) J. Dłużewski, Zakłady Przemysłowe w Warszawie

SKLEP KOMISOWY Kupno — Sprzedaż — Komis
H. PAŁAC, Aleja Wolności Nr. 68.
Przyjmuje w komis wszystko, ułatwia sprzedaż i kupno garderoby i mebli. Za potrąceniem 10%

Drukarnia „Kuriera Czesłochowskiego“
III ALEJA Nr. 52
przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty jak: afisze, ulotki, blankiety, koperty, książki buchalteryjne, bilety wizytowe itp.
Wykonanie szybko i solidnie. — Ceny umiarkowane.

SPRZEDAM
wózek do sprzedaży owoców. Wiadomość Bielski, Kościuszki 2. 2322

BIURO PODAŃ
Czesłochowa, Ślaska 15 (obok poczty), wykonuje fachowo wszelkie podania do władz, tłumaczenia aktów, wnioski o przepuski, rekursy podatkowe itp.

MEBLE
różne: łóżeczka, łóżka, oraz kupuje używane meble, ul. Narutowicza 25 vis a vis szkoły, M. Stobinski.

GARNKI KAMIENNE
szkló, porcelana, fajans najtańszej nabyć można w sklepie Kasimierza Dominikowskiego, N. Maryi Pan. 2358

PROŚBY PODANIA
w języku niemieckim i polskim o przepustki, kupno, sprzedaż, wszelkie odpisy, tłumaczenia, sprawy sądowe, skarbowe, kupno odzieży wykonuje na polecenie Koncesjonowanego Biura Podania, III Aleja 46 w Czesłochowie. 2338

SKLEP KOMISOWY
P. Kasperkiewicz, Narutowicza 5, poleca: garderobe meśka, damska, dziecięca, rowery, pianzno, obuwie, kolodry, wózek dziecięcy, przedmioty wszelkiego rodzaju.

WYTWÓRNIA MEBLI
przyjmuje zamówienia na sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie itp. z własnego materiału i powierzono; ceny niskie, II Aleja 21.

WYTWÓRNIA MEBLI GIĘTYCH JAN WYPART
Rynek Narutowicza Nr. 20. Posiada: krzesła, różno wieszaki, stolki, Po cenach niskich. 2341

ZAPRZYŚLIENY ZNAWCA SĄDOWY
dla spraw przysięsanych i sekcjonowych na obszar Sądu Apelacyjnego w Radomiu, opracowuje sprawozdania i wnioski dla władz i urzędów skarbowych, zakładu, prowadzi i kontroluje księgi handlowe, prowadzi administrację domów. J. Męczyński, Czesłochowa, Jasnogórska 50, m. 12. 2350

SPRZEDAM węgry siłową 16 kg oraz zegarek marek „Moser“, Sobieskiego 34/25, m. 2. 2335

PRZYJMUJE jednego pana na mieszkanie. Wiadomość: II Aleja 18 m. doszorca. 2337

TANIÓ wózek dziecięcy sprzedam. Dąbrowskiego 20.

SPRZEDAJE ryby morskie, dorsze. Kapele owoc. Plac Dąbrowskiego 12 — P. Waniec. 2340

MEBLE sprzedam. Dąbrowskiego 20a, m. 1. 2346

Baterijki — Części rowerowe
Karbid — Wiertła spiralne.
hurtowo i detalicznie
KRAIN & FESSER
Czesłochowa,
wł. L. Kindler
B. Jesielewiczstr. Nr 6

PRZEJĘCI przy Stow. Kupa. Polskich właścicieli SKLEPÓW KOMISOWYCH w Czesłochowie uprzejmie proszą swych P. T. Dostawców o przybycie do sklepow, którym powierzyli przedmioty do komisowego sprzedawania, celem obniżenia i uzgodnienia cen przysposobionych do obecnej koniunktury ewentualnie do odebrania oddanych przedmiotów. Powyższe dotyczy w interesie P. T. Dostawców. — Zarządzenie Sklepu Komisowego: Lesiak, Aleja 20, Trzmielki — Aleja 41, Krusze i Wiewiórki — Aleja 55, Krusze — Aleja 14, Strzyżewski — Aleja 48, Wroblewski — Sieradziński — Al. Wolności 28, Ciepa — Aleja 8, Sieradziński — Bank Ludowy, Krotkie — Al. Wolności 22, Palczowska — Al. Wolności 68, „Mars“ — Katedralna 4, Mucyła — Al. Wolności 28, Kolos — Al. Wolności 3,5, Leszczyński — Warszawa 58, Zagrocka i Proszowska — Wielkańska 28, Nehring — Narutowicza 31, Karparski — Narutowicza 5, Z. i M. Suwak — Bynek Narutowicza 31, Mastalerz — Ślaska 25. 2318

DO WYNAJĘCIA lokal na sklep wraz z pokojem i kuchnią, ul. św. Barbary 46 — doszorca. 2310

ZGUBIONO dowód osobisty, metrykę urodzenia na nazwisko Nerga Josef. 2308

PISARZ potworzy potrzebny od 1 sierpnia do większego majętku znajęcy dobrze język niemiecki w słowie i w piśmie. Oferty pod „W. 240“ do „Kuriera“. 2307

TOWARY
interesujące kupców wszelkich dostawczark. Biuro Powierzone — Handlowe, Warszawa, Królewska 37, tel. 204 42, 204 92. 0,236

SPRZEDAM plac 1/4 morgi, domek, deski pod parkiet, rygle, Zaczelnia, ul. Rakowskiego 11 — Boytk. 2349

SPRZEDAM lustro bez oprawy, kwiaty figury, srebrne ukarke św. Barbary 17 — Plaza. 2351

ROWER nowoczesny dwuosobowy do sprzedania, Pałacyńska 24, m. 2. 2349

SKLEP owocowo cukierniczy dobrze prosperujący do sprzedania, III Aleja 6. 2329

Do nabycia od dnia 22. lipca 1940

Prawo Generalnego Gubernatorstwa

Rozporządzenia Generalnego Gubernatora i przepisy wykonawcze do nich w układzie rzeczowym.

Stan z dnia 1-go maja 1940 r.

Wydanie tekstów z uwagami, odsyłacami i szczegółowym skorowidzem alfabetycznym.

Wydawca
Oberlandesgerichtsrat Dr. Albert Weh
Wrocławski Wydział Urzędowy przy Urzędzie Generalnego Gubernatora

Burgverlag Krakau

Nakładem Instytutu dla niemieckiej pracy na Wschodzie 1940 r.

567 stron. Cena 10 złotych.

Wydane przez Kierownika Wydziału Urzędawstwa przy Urzędzie Generalnego Gubernatora dzieło pod tytułem „Prawo Generalnego Gubernatorstwa“ zawiera według stanu najnowszego rozporządzenia Generalnego Gubernatora i przepisów wykonawczych do nich w układzie systematycznym. Materiał, który obejmuje blisko 300 rozporządzeń i przepisów wykonawczych, jest rozmieszczony w 11 działach zasadniczych (I Administracja; II Wymiar Sprawiedliwości; III Sprawy pieniężne; IV Wyżywienie i Rolnictwo; V Leśnictwo i Lwictwo; VI Gospodarka; VII Praca; VIII Sprawy zaopatrzenia; IX Skarbowe; X Komunikacja; XI Przepisy dotyczące żywności, które znowu podzielone są na rozdziały.

Krótkie uwagi i odsyłacze, przytoczone przy poszczególnych tekstach ustaw są objaśnieniami o doniosłym znaczeniu i stwarzają zwiazek między przepisami zamieszczonymi w tej książce. Obfity indeks rzeczowy, w układzie systematycznym, który zawiera przeszło 3 000 odnośników, umożliwia szybkie wyszukiwanie odnośnych przepisów. 1823k

UWAGA
maszyna koszykarska do sprzedania. Lokietka Nr. 44.

WIADOMO, że CZEROBY plus, zoladka, watroby itd. najskuteczniej leczy ZIOŁA-BAD. Czesłochowa, Narutowicza 31.

POTRZEBNY młynarz do gospodarki młyn. Młyn Kamienna Polska, pow. Błachowia. 2322

SPRZEDAM
harmonie, palefony, fortepiany i wózek, św. Barbary 46. 2310

FIAC sprzedam na Zaczelnia. Oferty w „Kurierze“ pod „FIAC“. 2311

SPRZEDAM urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Wiadomość: Raków, Okręgi 72 — Z. Hajdas. 2323

SPRZEDAM maszynę do szycia firmy Singer. Waży sztyngona 51, m. 3. 2343

SZAFY i kredens do sprzedania. Wroczycka 11/25. 2325

SPRZEDAM
jelenia oswojonego. Wład. Radomsko, Piramowicza 29, Janz. 2328

SZKOŁA TARCÓW Kosteckiego, Waszyngtona 6, lekko praktyczne: Czwartki 4 — Niedziele 4 i pół wieczorem. 2310

POTRZEBNA ekspedientka ze znajomością języka niemieckiego. Złozienka: Wiedziarska, II Aleja 26.

Die nach dem Kriege neuerrichtete
KALKBRENNEREI „EMILIA“
Tschenschowau, Złotastrasse 55, Telefon 24 00, liefert jede Menge von ungelöschten Stücken 100 kg 5,50 zł.

Nowouruchomione
WAPIENNIKI „EMILIA“
w Czesłochowie, ul. Złota Nr. 65, telefon 24 00, poleca: tańsze wapień grube w kawałkach za 100 kg zł. 5,50, w każdej ładnej ilości.

RYBAK
doświadczony fachowiec angażowany na 200 morgowca stawy z karpiami, najchętniej połączony. Złozienka: Berfert, administrator dóbr Kościelny, poczta Wład. Radomsko. 2357

WYKONANIE jasna, lśnienna, ładna, prędko do sprzedania. Orlicz Drezosza 57, m. 2, od 14-15.

DO SPRZEDANIA frak, kryształ, suknie damskie, maszyna do szycia Al. Wolności 41, m. 33, ul. sch. 6.

PLAC, DOMEK
ewentualnie inny obiekt kupie w Czesłochowie. Złozienka: redakcja „Kuriera Czesłoch.“ pod „Kupno“. 2352

SZOSTA — SIÓDMA Czarnobilska Księga Mojższka dziełko złotych, Dobrzyński, Warszawa Sosnowa 10.

Słowa drobne ogłoszenia w „Kurierze Czesłochowskim“ kosztuje 15 gr.

DOKONCZENIE MOWY ADOLFA HITLERA

Samo lotnictwo

Kiedy budził się poranek 10 maja, tysiące maszyn bojowych i bombowców nurkowych, eskortowanych przez myśliwce i maszyny niszczące, obniżyły się nad nieprzyjacielskimi lotniskami.

W ciągu kilku dni wywalczone bezapelacyjne panowanie w powietrzu.

Ani przez moment walk nie wypuszczono go z ręki. Nieprzyjacielskie myśliwce lub bombowce mogły tylko na krótki czas ukazywać się w powietrzu, poza tym działalność ich była skazana na porę nocną.

Lotnictwo w tej walce operowało pod rozkazami generalnego Feldmarszałka. Armia lądowa i lotnictwo są łącznie godne najwyższej sławy. Oświadczyłem wam już 3-go września ub. roku, że bez względu na to, co może przysięść, ani siła orężna, ani czas nie złamie Niemiec.

Z kolei Hitler daje przegląd zaopatrzenia Niemiec w broń, amunicję i surowce i przechodzi do spraw politycznych, przy czym zbija nadzieje polityków angielskich w możliwość poróżnienia Niemiec i Rosji. Hitler stwierdza, że granica interesów między Niemcami a Rosją jest ustalona i ani Niemcy, ani Rosja, nie zrobiły jednego kroku, wykraczającego poza własny teren interesów. W końcu Hitler oświadczył, że czuje się zobowiązany przed własnym sumieniem jeszcze raz wystosować apel do rozsądku Anglii. Nie proszę o coś jak pokonany, ale jako zwycięzca przemawia do rozumu. Nie widzi żadnego powodu, który by mógł zmusić do dalszego prowadzenia tej wojny. Może p. Churchill to oświadczenie odprawi krzyżując, że to jest dowód tchórzostwa i niemiary w ostateczne zwycięstwo. Ja w każdym razie ulżyłem memu sumieniu w obliczu nadchodzących wydarzeń.

Spoglądając na ubiegłe dziesięć miesięcy, musimy odczuwać wdzięczność dla Opatrzności, która pozwoliła dokonać tak wielkiego dzieła.

LOTNICY ANGIELSCY NAD SZWAJCARIĄ ZACHODNIĄ

(*) Berno Szwajcarskie, 20 lipca. — Sztab generalny armii szwajcarskiej komunikuje: We czwartek, 18 lipca o godzinie 11-ej przed południem angielski samolot wywiadowczy przeleciał nad zachodnio-szwajcarskim terenem granicznym, nad miejscowościami Les Brenets, Le Locle, Neuchatel, St. Imier, La Chaux de Fonds. Samolot nadleciał i odleciał nad Les Brenets. We wszystkich wymienionych miejscowościach zarządzono alarmy lotnicze.

W ANGLII NIE WOLNO PUBLIKOWAĆ CYFR OFIAR ATAKÓW LOTNICZYCH

(*) Sztokholm, 20 lipca. — W ubiegły czwartek Churchill zakomunikował w Izbie gmin, że dzienniki ostatnio otrzymały zakaz publikowania liczby codziennych ofiar ataków lotniczych. Na przyszłość mają być sporządzone miesięczne zestawienia ofiar, które to zestawienia będą umieszczane w formie plakatów, a dopiero później publikowane na lamach prasy.

WALLACE KANDYDATEM DEMOKRATYCZNYM

na stanowisko wiceprezydenta USA. (*) Chicago, 20 lipca. — Minister rolnictwa Henry Wallace został 665 głosami na 1,095 oddanych głosów nominowany demokratycznym kandydatem na stanowisko wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Jak słychać, Roosevelt uzależnił oświadczenie o tej nominacji przyjęcie przez siebie trzeciej kandydatury na prezydenta.

ANGLICY KONFIGUJĄ FRANCUSKIE OKRETY

(*) Sztokholm, 20 lipca. — Jak donosi Reuter, brytyjskie ministerstwo marynarki handlowej wydało oświadczenie, iż wszystkie francuskie okrety handlowe, zatrzymujące się w portach brytyjskich będą konfiskowane przez rząd „w myśl postanowień o obronie kraju”.

ZATOPIONO PAROWIEC KOŁO KAP QUESSANT

Lizbona, 20 lipca. — Służba informacyjna rządu iryjskiego komunikuje, że parowiec „City of Limerick”, pojemności 1359 ton zatonał w dniu 15 lipca koło Kap Quessant na skutek ataku powietrznego.

Włoski nalot na Gibraltar

DŁUGODYSTANSOWY LOT ESKADRY BOJOWEJ — PEŁNY SUKCES ZBOMBARDOWANIE BAZY FLOTOWEJ I ARSENAŁU — ZATOPIONO PAROWIEC I ŁÓDZ PODWODNA

(wp) Rzym, 20 lipca. — Włoski wojenny komunikat z piątku brzmi następująco:

Główna kwatery sił zbrojnych komunikuje: Jedna z formacji naszego lotnictwa dokonała wśród ciężkich warunków atmosferycznych lotu długodystansowego na odległość 3.200 km i, osiągnąwszy bazę marnarynki wojennej Gibraltaru oraz arsenał i inne obiekty wojskowe, obrzuciła je skutecznie bombami.

Jeden z nieprzyjacielskich parowców, zakoczony przez nasze lotnictwo w chwili, gdy usiłował przebyć Kanał Sycylijski, został obrzucony bombami, ciężko uszkodzony i pozostawiony swojemu losowi przez załogę, która go opuściła. Wszystkie nasze samoloty powróciły do baz.

We wschodniej części Morza Śródziemnego zatopiono jedną nieprzyjacielską łódź podwodną.

HRABIA CIANO PONOWNIE W BERLINIE

Berlin, 20 lipca. — Królewsko-włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano, na zaproszenie rządu niemieckiego, przybył

wczoraj po południu z krótką wizytą do stolicy Niemiec. Na dworcu anahalekim powitał gościa włoskiego niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrop. Na peronie dworca zjawili się również ambasador królestwa Włoch w Berlinie Dino Alfieri w otoczeniu członków ambasady, przedstawiciel związku faszystowskiego i członkowie kolonii włoskiej, jak również czołowe osobistości z ramienia władz państwowych, partii i armii.

Minister spraw zagranicznych Włoch i niemiecki minister spraw zagranicznych przeszli przed frontem ustawionej przed gmachem dworca kompanii honorowej, po czym obaj udali się do pałacu Bellevue, gdzie hrabia Ciano został przyjęty przez szefa kancelarii prezydenta Führera, ministra stanu Dr Meisnera.

PRZYBYCIE ŁĄCZNIKOWEGO OFICERA WŁOSKIEGO

do niemieckiej komisji zawieszenia broni

(§§) Berlin, 20 lipca. — Włoski oficer łącznikowy przy niemieckiej komisji zawieszenia broni pułkownik Marcinelli przybył we czwartek przed południem do Wiesbaden.

Obecna polityka zagraniczna Francji

MINISTER BAUDOIN OŚWIEDCZYŁ, ŻE FRANCJA ODPOWIE SPOKOJNIE I ZDECYDOWANIE NA KAŻDY ATAK ANGIELSKI — ANGLIA SAMA ZERWAŁA OSTATNI WĘZEŁ

(!!) Genewa, 20 lipca. — Francuski minister spraw zagranicznych Baudouin udzielił specjalnemu sprawozdawcy „Journal de Genève” wywiadu, w którym wypowiedział się na tematy francuskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Minister oświadczył, że stosunki Francji do mocarstw są z konieczności ograniczające się w obecnej chwili do rozmów w komisji zawieszenia broni, ponieważ układ pokojowy jeszcze nie został zawarty. Francja nie zapomina, że

jest stroną pokonaną. Ale nikt nie może odebrać jej honoru, godności i zimnej krwi. Z tego też powodu Francja zerwała stosunki dyplomatyczne z Anglią.

W sprawie incydentu w Oranie francuski minister spraw zagranicznych oświadczył, że Francja po tym niesłychanym zamachu odpowie spokojnie i zdecydowanie na każdy atak angielski. Anglia zerwała ostatni węzeł, jaki łączył jeszcze Francję z Wielką Brytanią.

Churchill zachwiany na stanowisku

WEWNĘTRZNE OBURZENIE W W. BRYTANII STALE WZRASTA — CHURCHILL ODPOWIEDZIALNY ZA STRATY, PONIESIONE PRZEZ ANGLIKÓW

(!) Sztokholm, 20 lipca. — „Goeteborg Morgenpost” donosi z Londynu, że wewnętrzne napięcie w Anglii wzrasta z każdym dniem. W szerokiach kolach panuje przekonanie, że również stanowisko Churchilla zostało poważnie zachwiane. Oświadcza się tu, że przyczyną osłabienia stanowiska premiera jest przede wszystkim sprawa Oranu. Afera ta znalazła przychylną ocenę jedynie w admirałce, w Partii Robotniczej i w skrzydle Edena partii konserwatywnej, natomiast potępiona została przez króla i Izbę lordów — niezależnie od stanowiska stronnictw — jak i przez koła wielkiej finansjery. Churchill czyni się też odpowiedzialnym za wielkie straty, poniesione przez angielską flotę handlową wskutek niemieckich ataków powietrznych. Anglia posiada obecnie tak mało okrętów wojennych, że nie są one w stanie chronić angielskiej floty handlowej. „Financial News” oświadcza, że w obecnej chwili Anglia nie jest w możności sprowdzać w większych ilościach towarów z Ameryki Południowej.

STARY KLAMCA ZWOLNA SIĘ WYCOFUJE

(§) Sztokholm, 20 lipca. — Churchill ogłosił w Izbie gmin układ z Japonią w sprawie dostaw broni dla Chin i oświadczył, że rząd brytyjski w czasie badania deklaracji japońskiej nie zignorował różnych zobowiązań przyjętych na siebie przez Wielką Brytanię. Churchill dodał, że jest zupełnie wykluczonym, aby można było zaprzeczyć, iż napięcie wzrasta w niezwykłym tempie. Rząd brytyjski musi wziąć pod uwagę całokształt obecnej sytuacji światowej i nie może przy tej sposobności zataić, że

Wielka Brytania stoi w obliczu walki na śmierć i życie. Churchill zaznaczył przy tym, że Anglii udało się uzyskać czasowe porozumienie w nadziei, że w okresie jaki zostanie w ten sposób, uda się znaleźć sprawiedliwe i znośne rozwiązanie dla obu zainteresowanych stron.

NIE ZAPOMINA JEDNAK O SOBIE

(=) Londyn, 20 lipca. — Mr. Churchill jest wprawdzie zdecydowany — jak chętnie zapowiedział — bronić stolicy Anglii „na każdej ulicy”, jednak jego rząd czyni już teraz przygotowania do obserwowania tej „obrony” przeciw niemożliwość do ostatniego tchu” z przyswoi- tej odległości. Wynika to niedwuznacznie z pozornie niepokojnej notatki w „Daily Telegraph”, która lakonicznie donosi, że poprzednia siedziba księcia Windsoru ma być wyposażona w urządzenia biurowe i dodatkowe połączenia telefoniczne, aby można tam było pomieścić urzędy ministerialne „na wypadek gdyby się okazała konieczna dalsza ewakuacja urzędników”.

Po zabezpieczeniu przez plutokrátów swych dzieci w Kanadzie, obecnie pomysłali także o sobie szlachetni członkowie rządu.

„TASS” POPRAWIA MOWE CHURCHILLA

(k) Moskwa, 20 lipca. — „Tass” ogłasza następujący komunikat: „Agencja „Tass” jest upoważniona do zakomunikowania, że ustęp mowy Churchilla wygłoszonej w czwartek w Izbie gmin, dotyczący porozumienia się z Unią Sowiecką w kwestii chińskiej był niedokładny. W rzeczywistości Anglia nie zasięgała opinii Unii Sowieckiej w tej kwestii, do czego zresztą nie była zobowiązana. Jedynym faktem, jaki w ogóle w tym kierunku zaszedł było zakomunikowanie przez podsekretarza stanu Butlera ambasadorowi sowieckiemu w Londynie Majskiemu o tym, że Anglia zdecydowała się zawrzeć z Japonią układ w sprawie zaprzestania dowozu przez Burmę”.

Nowe życie w Albanii
obrazuje ostatni zeszyt

7 DNI

Poza tym znajdujemy w nim szereg niezwykle ciekawych felietonów i artykułów, jak:
W łapieli przed stu laty,
Forum Juilii,
Włanów — perła okolic Warszawy,
Ostatnie wydarzenia fotografii,
Ampulka surowicy,
Za tysiąc piastów,
Humor, przeglądy tygodniowe, rozrywki umysłowe i t. p.

KONROYE MA STWORZYĆ SILNY RZĄD

(k) Tokio, 20 lipca. — W związku z podjęciem przez księcia Konoye misji utworzenia nowego gabinetu, wszystkie dzienniki tokijskie życzą desygnowanemu premierowi powodzenia przy tworzeniu nowego silnego rządu. „Nici Ni- czi Szimbu” wyraża nadzieję, iż ks. Konoye uda się utworzenie tak silnego gabinetu, że zdoła on opanovać wszelkie możliwe trudności. „Asahi Szimbu” życzy nowemu gabinetowi, aby umiał przeciwstawić swoje zdania, zamiast składania jedynie godnych pochwały deklaracji. „Jonida Szimbu” podkreśla, że od początku afery chińskiej nastąpiła już piąta zmiana gabinetu. Dziennik radzi księciu Konoye zastrzeżenie sobie pewnego czasu na utworzenie silnego rządu, zamiast dłaćch zbyt pospiesznie.

Dziennik „Tachagai Szogio Szimpo” oczekuje, że nowy gabinet dokona reorganizacji struktury politycznej kraju i nastawi w nowym kierunku politykę zagraniczną. „Mijako Szimbu” jest zdania, że Konoye jest tym mężem, któremu uda się wprowadzić harmonijną zgodę pomiędzy admirałcją i siłą zbrojną Japonii, które to organy odgrywają w obecnym momencie tak ważną rolę.

ANGIELSCY MINISTERWIE NOCUJĄ W URZĘDACH

(!) Sztokholm, 20 lipca. — W czwartkowym posiedzeniu Izby Gmin zakomunikował premier Winston Churchill, że wszyscy członkowie gabinetu angielskiego, których urząd pozostaje w jakichkolwiek stosunkach z kierownictwem wojny, muszą obecnie nocować w swych lokalach urzędowych. Przyczyna tego zarządzenia — jak oświadczył Churchill — jest wszystkim zrozumiała.

POSTĘPY JAPŃSKIEJ BLOKADY

(=) Szanghaj, 20 lipca. — Atak japoński skierowany z zatoki Hangczau przeciw Ningpo postępuje szybko naprzód. Obejdziano dalsze forty chińskie koło Szangpai. Operacje japońskie, mające na celu blokadę wybrzeży chińskich kierują się na wybrzeże Fukjien.

Oddziały wojskowe japońskie, które wysadzono na ląd w odległości około 40 mil od Amoy weszły w głąb lądu na około 20 km. Na południowym odcinku wybrzeża terenu Fukjien zdołali Japończycy pomimo bardzo ciężkich warunków atmosferycznych dokonać również wysadzenia wojsk na ląd w odległości około 20 mil na wschód od Szuanchow.

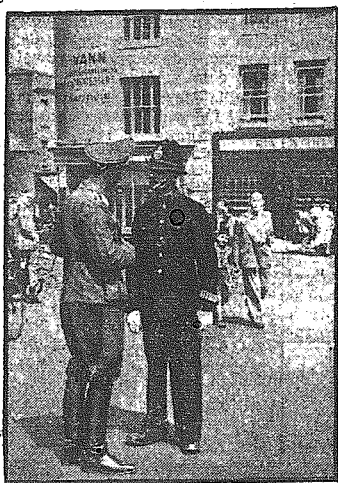
DANIA WYSTĄPIŁA Z LIGI NARODÓW

Kopenhaga, 20 lipca. — Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Ponieważ wypadki stworzyły z biegiem czasu taką sytuację, że Liga Narodów nie może być uważana nadal jako instytucja posiadająca realną podstawę bytu, rząd duński postanowił odwołać swoją reprezentację przy Lidze Narodów i wstrzymać świadczenia celem materialnego poparcia Ligi.

„LATAJĄCY HOLENDER” ANGIELSKICH INFORMACJY

Madryt, 20 lipca. — Z portu w Bilbao wyjechał kontrtorpedowiec Stanów Zjednoczonych „Barry”, o którym przed kilku dniami doniesiono ze strony angielskiej, jakoby został „storpodowany”. Na pokładzie tego statku znajdują się liczni obywatele amerykańscy, przybyli z Francji. „Barry” jest ostatnim okrętem wojennym obcego państwa, który opuścił Bilbao.

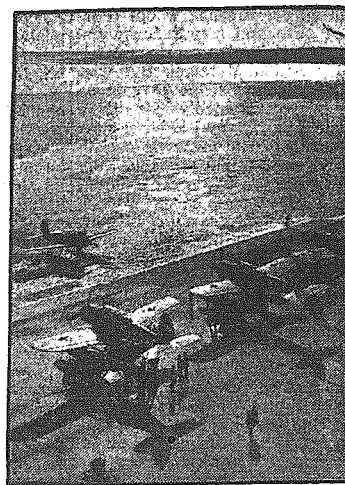
Przebieg od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
przebieg się obrócił
PRZY PRZEZBIENIU
GRYPY I KATARZE



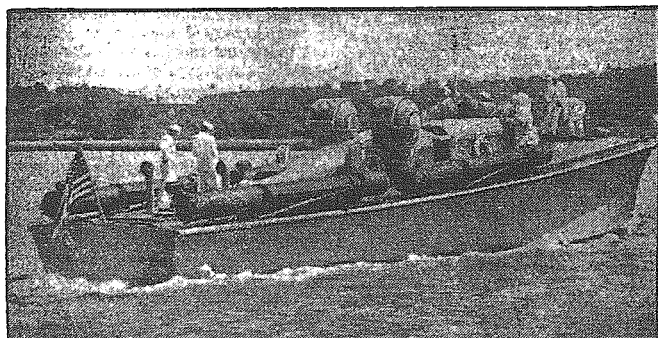
Angielski „Bobby” informatorem... niemieckiego oficera. Rzecz dzieje się na obsadzonej przez Niemców wyspie Jersey w Kanale La Manche



Odnaczeni za wyjątkową dzielność niemieccy żołnierze defilują po zwycięstwie we Francji



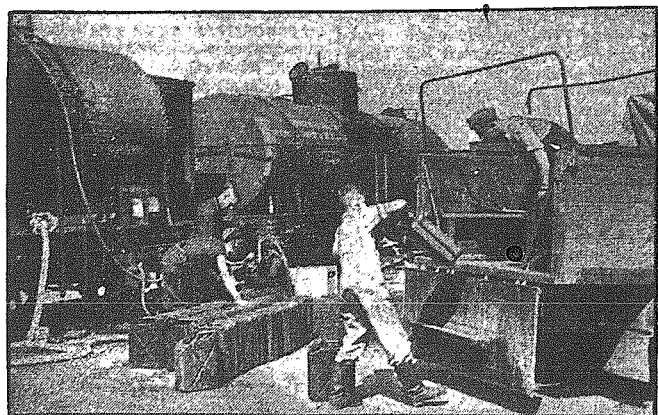
„Arado-Ar 196” — hydroplany, nazywane przez niemieckich sprawozdawców wojennych „oczyma marynarki”. Samoloty te należą do typu maszyn wyładowczych



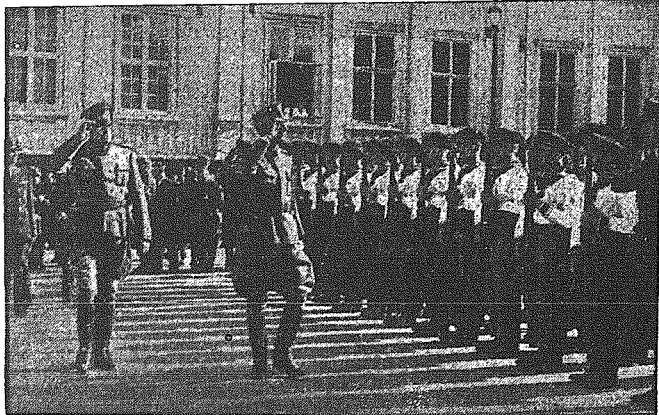
Nowy model amerykańskiego ścigacza morskiego, który Anglicy zamówili w U. S. A. i który rząd amerykański zabronił eksportować



Z placu boju włosko-angielskiego w Afryce. Morze Czerwone jest terenem włoskich najeżdźców. Na zdjęciu widzimy małą wyspę w pobliżu Adenu, strzegącą drogi do Indji



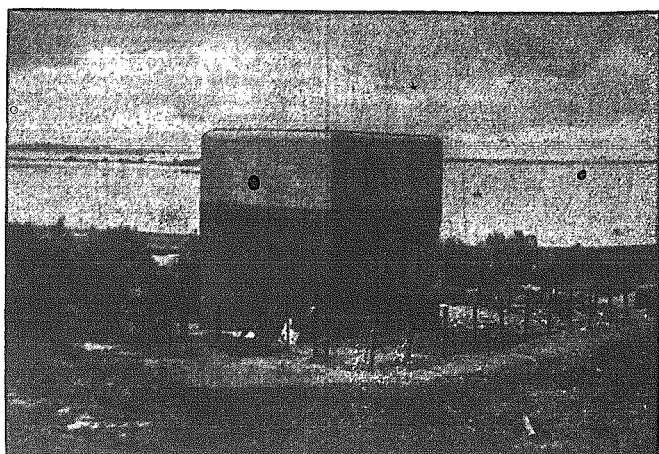
Przeładowywanie wagonów-cystern z benzyną, zdobytych przez wojska niemieckie we Francji



Zwycięzca w Norwegii, niemiecki generał Dietl, przed frontem bohaterskich marynarzy niemieckich



Życie kulturalne płynie w Niemczech mimo wojny normalnym torem. Zdjęcie przedstawia otwarcie sezonu wagnerowskiego w Bayreuth



Na miejscu ciężkich walk, jakie stoczyli niemieccy skoczki spadochronowi w Rotterdamie, zdobywając nieprzyjacielskie fortyfikacje

Com
CEN
go nu
dział
Na
Ś
Przedst
Zoł
ŁÓDZ
BOMB
(wp)
menda
w dniu
Jedna
o zatop
go tonal
nictwa
ludniow
domy s
Jak rów
artyler
dzie ze
Pond
na okr
się u po
den stat
został z
bomba,
den kont
szkodzon
Jak ju
moloty
strzeliły
tem La
myśliwi
flant”, 2
cane”, pr
poniesły
Wskute
brytyjski
„Spitfir